

Starano się zjeść jak największą ilość jajek pomalowanych na niebiesko, wierząc, że zagwarantują im zdrowie na cały rok.

Kolor czarny to pamięć. Jajka w kolorze czarnym były najchętniej wybierane przez ludzi interesu, a także uczącą się i mającą kłopoty z nauką młodzież.

Kolor fioletowy wróżył siłę i wytrwałość w dążeniu do celu. Osoby, które planowały jakieś większe przedsięwzięcie,

chowały do portmonetki skorupki od pomalowanych na kolor fioletowy jajek.

Kolor zielony wróżył pieniądze. Skorupki od zielono pomalowanych jajek rzucano na pola, by obrodziło i przyniosło dochody. Wrzucano do sadów, do koryt z paszą dla zwierząt, trzymano je w portfelach, portmonetkach, a także w pończochach, w których przechowywano pieniądze. Podobno pomagały wyrażnie w ich pomnażaniu.

Kolor czerwony to oznaka miłości i zwycięstwa we wszystkim: w miłości, w pracy, we wszystkich rodzajach interesów. Pisankom czy malowankom w kolorze czerwonym przypisywano także bardzo wiele właściwości magicznych; wierzono, że były najskuteczniejsze we wszystkich trudnych, skomplikowanych czy zawitych sprawach sercowych.

Michał Janiszewski

» Sprawa karna w klasie II a

Dnia 30.03.11 r. na lekcji wiedzy o społeczeństwie klasa IIa przygotowała rozprawę sądową. Rozprawą miała temat "Na tratwie". W roli oskarżyciela, żony zjedzonego Wiśniewskiego wystąpiła Aleksandra Nikielc. Prokuratorem Aleksandry Nikielc była Arleta Domel. Oskarżyła ona o zjedzenie męża dwóch rozbitków: Malinowskiego (Magda Królikowska) i Kowalskiego (Bożena Bazylewicz). W ich obronie stali adwokaci Angelika Interewicz i Klaudia Józwiak. Sędzią była Anna Sitkowska, a

ławnikiem Ewelina Gutowska. Świadkowie dobrze wywiązali się ze swoich ról, byli nimi: kapitan statku- Janek Szwarcneger, lat 52 (Adrian Dopierała), marynarz Stanisław Krawężnik, lat 69 (Ewa Boguszewska) i lekarz Gienek Nowak, lat 43 (Iga Sowulewska). O zdrowiu psychicznym wypowiedział się Marian Paździoch, lat 25 (Krzysiek Sznel). Oskarżycielka Aleksandra Nikielc zażądała 30 tys. złotych odszkodowania za zjedzenie jej męża. Po naradzie sądu oskarżycielka otrzymała informacje, że

za odszkodowanie po mężu i na utrzymanie dzieci i siebie dostanie 30 tys. złotych. Wydaniem sądu było ustanowienie kary po 10 lat pozbawienia wolności z 20-godzinnymi w stosunku miesięcznym do odpracowania na cele społeczne w miejskim szpitalu w Gdańsku.

Anita Karaś



OGARNIJ!

Nr 4/2011 (kwiecień 2011) Cena: 1 zł

» Dzień Wiosny w naszej szkole!



W Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Olecku 21 marca 2011 przebiegał w sposób nietypowy. Pierwsze trzy lekcje prowadzone były przez uczniów, natomiast na czwartej lekcji wszyscy zebrali się w sali gimnastycznej na turnieju klas.

» str. 1

Kobiety miały swoje święto

» str. 2

Dwa wywiady

» str. 3 i 4



Jan Paweł II czeka z nagrodami

» str. 5

Wiosna w poetyckich słowach

» str. 6

Nasza Redakcja:

Michał Janiszewski - opiekun redakcji
Rafał Jurewicz - redaktor
Karolina Fiećko - dziennikarz
Kinga Tez - dziennikarz
Anna Torebko - dziennikarz
Zuzanna Stankowicz - dziennikarz
Olga Wojnowska - dziennikarz
Weronika Kasprzak - dziennikarz
Agnieszka Kopycka - korekta
Michał Dzienisiewicz - grafik
os. Siejnik I 14
19-401 Olecko

» Dzień Wiosny

Każda klasa miała za zadanie przygotować teledysk, skecz, scenkę parodystyczną rodem z klasy, a także przebrać swojego wychowawcę. Ponadto odbył się również turniej wiedzy przedmiotowej i o statucie. Uczniowie trudnili się również w zgadywaniu kalamburów.

Jedną z najśmieszniejszych konkurencji były teledyski, w których gimnazjaliści mieli za zadanie przygotować do wybranych przez siebie utworów choreografię. Niemało wrażeń przyniosły również

konkurencje tj. miss nauczycieli, czy scenki parodystyczne rodem z klasy.

Komisja w składzie: Martyna Olszewska (SP4), p. Agnieszka Kopycka, p. Małgorzata Michałowska, p. Marek Stankonowicz, p. Krzysztof Krajewski skrupulatnie oceniała każdy występ, niejednokrotnie wyrażając o nim własną opinię.

W ogólnej klasyfikacji wygrała klasa III a (wych. Jarosław Bagieński), II miejsce zajęła klasa III b (wych. Fabian Szóstkiwicz), III miejsce zajęła klasa II a (wych.

Dorota Witkowska).

Impreza została zorganizowana przez Samorząd Uczniowski Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi.

Rafał Jurewicz

PODZIĘKOWANIA:

- Dyrekcji Zespołu Szkół w Olecku za ufundowanie tortu – nagrody za I miejsce,
- Pani Katarzynie Fiećko za pomoc w dekorowaniu sali gimnastycznej.

» Ankieta

Czy podobał Ci się Dzień Wiosny w naszej szkole?

Tak sobie. Bardzo mi się podobał nasz teledysk, czyli teledysk klasy IIa. - **Ania Sitko**

Najlepszy w historii szkoły. - **Gabryśia**
Bardzo mi się podobał. - **Łukasz**

Wygraliśmy, więc bardzo mi się podobał. - **Pan Jarek Bagieński**

Ogólnie Dzień Wiosny nie był taki zły. Fakt - jako klasa nie daliśmy z siebie

100%. Mogło być lepiej. W końcu liczy się dobra zabawa, a to na pewno było. Jury było bardzo srogie, ale nie patrzyliśmy na to. Bawiliśmy się świetnie :) - **Kamil**

Moim zdaniem Dzień Wiosny w naszej szkole był dość udany. Chodziło głównie o to, żeby było wesoło i cel ten został osiągnięty. Najbardziej podobała mi się konkurencja Miss Nauczycieli. Mam nadzieję, że w przyszłym roku Dzień Wiosny będzie na podobnych zasadach. - **Asia**

Dzień Wiosny podobał mi się. Najbardziej zaciekały mnie teledyski, które musiały przygotować klasy i kalambury. Był to wesoły i pełen zaciętej walki dzień. - **Łucja**
Nie myślałam, że wszystko się tak zgra... A jednak. Było świetnie, bardzo dobra organizacja i zaangażowanie klas. Także generalnie ja jestem za. - **Klaudia**

**Zuzanna Stankonowicz
i Anna Torebko**

» Kalendarium

Początek kwietnia - rozstrzygnięcie konkursu na gazetkę klasową

4 kwietnia - apel poświęcony rocznicy śmierci Jana Pawła II

6 kwietnia - zebranie z rodzicami i kiermasz ozdób wielkanocnych

12-14 kwietnia - egzaminy gimnazjalne klas III

18 kwietnia - urodziny dziennikarki Karoliny Fiećko

20 kwietnia - Powiatowy Konkurs

Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Szkół Gimnazjalnych

21 kwietnia - urodziny dziennikarki Weroniki Kasprzak

21-26 kwietnia - przerwa świąteczna

Olga Wojnowska



» Dzień kobiet

8 marca w naszej szkole odbył się apel z okazji Dnia Kobiet. Zorganizowali go uczniowie gimnazjum, a mianowicie chłopcy ze wszystkich klas wraz z p. Jarosławem Bagieńskim i p. Krzysz-

tofem Krajewskim. Mogliśmy zobaczyć, jak wyglądały „zaloty” w różnych okresach historycznych oraz posłuchać przeróżnych piosenek wykonanych przez szkolny zespół. Finałową piosenką

była „Różowa Taczka” – hit z programu „Must be the music. Tylko muzyka”.

Karolina Fiećko

» Zapoznaliśmy się z twórczością przyszłego patrona

W przyszłym roku nasza szkoła uzyska oficjalnie imię ks. Jana Twardowskiego. Z tej okazji organizowane są różnego rodzaju konkursy, wystawy, a także apele okolicznościowe.



14 marca 2011 w sali gimnastycznej uczniowie przedstawili swoim kolegom i nauczycielom biografię ks. Jana, a także jego niektóre wiersze. Całość udoskonalili nietuzinkowe dekoracje, które tematycznie związane były z poezją Twardowskiego. Nad sprawną organizacją apelu czuwali: p. Michał Janiszewski i

p. Krystyna Matwiejczyk. O oprawę muzyczną zadbała p. Elżbieta Smokowska-Grzanka.

Ważne jest to, aby nazwisko księdza Twardowskiego było kojarzone z jego przesłaniem, które kierował do ludzi, a nie tylko z nazwą szkoły. Warto dodać,

że zamiłowania księdza doskonale wpisują się w misję naszej szkoły, ponieważ jesteśmy szkołą ekologiczną, nastawioną na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Rafał Jurewicz

» Symbolika koloru pisanek wielkanocnych

W staropolskiej tradycji rzeczą bardzo ważną była symbolika koloru, jaki nadawano pisanom. Kolorowe jajka umieszczano w dużym koszyku i jeszcze przed śniadaniem chodzono od seniora począwszy, wśród gości. Każdy wybierał, mając zamknięte oczy, a następnie, wróżył sobie, co go czeka w najbliższej przyszłości.

Kolor żółty wróżył życie duchowne. Młodzież, która otrzymała jajko w tym kolorze, mogła liczyć na przyszłość w

życiu zakonnym czy kapłaństwie.

Kolor różowy wróżył sukces. Za pisanekami w tym kolorze rozglądali się szczególnie ci, którzy planowali otwarcie nowych lub rozbudowę prowadzonych już interesów czy przedsięwzięć.

Kolor biały, a więc niepomalowane, naturalne jajko, to niewinność. Wybranie takiego jajka gwarantowało, że młoda osoba dotrwa w niewinności do dnia małżeństwa.



Kolor niebieski wróżył dobre zdrowie. Za niebieskimi pisanekami rozglądały się osoby niedomagające, a także wiekowe.

» Trochę poezji

Uczniowie klasy II „b” napisali wiersze na temat wiosny, które przedstawiamy poniżej.



Jak mały ptak pośród drzew
buduje gniazdo.

Jak zielony kolor nadający
barwę liściom.

Jak uśmiech kwiatów rosnących.

Jak krzyk radosnych dzieci.

Jak słońca blask w naszych oczach.

To jest właśnie wiosna
radosna.

Dla ludzi pora roku miłosna.

Kacper Karniej

Wiosna jest zieloną porą roku, podczas której wszystko zaczyna budzić się do życia. Szum drzew niczym delikatne fale na morzu uświadamiają, że niedługo będzie ciepłe lato. Ptaki jak listonosz roznoszą radosną nowinę o przyjsciu długo oczekiwanej wiosny. Markowe kwiaty ozdabiają trawniki i ogródki działkowców. Słonecznikowate słońce coraz wyżej wspina się po drabinie na błękitne niebo.

Karolina Fiecko

Zielona pora już nastaje,
sennie ptaki dają popis.

Drzewa budzą się do życia.

Kolorowe płatki kwiatów wyglądają jak tęcza.

Małe, zielone pączki budzą się niczym małe dzieci.

Silne słońce się na niebie dziś uśmiecha,
kąpiąc wszystko w swym świetle.

Letni powiew wiatru przywołuje radosną wiosnę.

Aleksandra Normantowicz

Piękna wiosna co roku przychodzi.

Zielony zapach unosi się w powietrzu.

Nadchodzi jak światło o poranku.

Zaskakująca pora roku topi biały śnieg,
który zamienia się w przezroczyste kałuże.

Wiosna niczym pani, która zrzuca z nas urok zimy,

jest dobra jak anioł.

Filip Janicki

Wiosna przychodzi po długim okresie oczekiwań. Świat robi się wesoły. Drzewa ubrane w białe - różowe suknie z kwiatów. Wesołe słońce ogrzewa pierwsze, jakże kolorowe, kwiaty, które jak dzielni wojownicy przebijają jeszcze zamrażającą ziemię. Przylatują wesołe ptaki, a wszystko to wygląda jak obraz Moneta.

Joanna Jachimowicz

Wiosna przylatują do nas białe bociany. Kwitną drzewa niczym pole róż. Księżyc jak rogal świeci pięknie w wiosenną noc. Przebiśniegi wyglądają ze śniegu. Topniejący śnieg tworzy strumyki, które wsiąkają w ziemię. Zwierzęta budzą się z zimowego snu.

Hubert Sommer

W końcu wiosna zakwitła jak kwiat,
kolorowe kielichy tulipanów
niczym barwny dywan pokryły ziemię.

Pyłki zaczęły sypać się z drzew niczym złoty deszcz.

Topi się lód na jeziorze.

W końcu wiosna obudziła świat,
zrywając wielką, białą pierzynę.

Mateusz Domasik

» Internet i jego wpływ na młodych ludzi

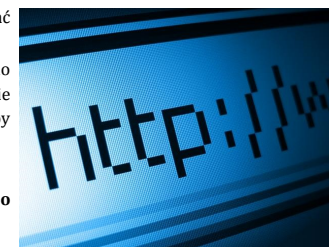
Internet dla młodego społeczeństwa jest dobrym narzędziem umożliwiającym rozwój umiejętności, jak i zainteresowań. Wszystko powinno być jak w najlepszym porządku. Niestety każda rzecz ma swoje wady i zalety. Dlatego też warto zauważyć, że internet to nie tylko pomoc w pracy, ale również źródło wielu zagrożeń.

Do wspomnianych już wcześniej zalet, warto dodać, że internet umożliwia szybki kontakt z drugą osobą, co jest możliwe poprzez ogromną ilość komunikatorów. Nawiązując do negatywnej strony, należy przede wszystkim powiedzieć jasno, że internet uzależnia. Młodzię przesiadująca noce i dni na komputerze traci kontakt z rzeczywistością i popada w nałóg. Wpada także w

wirtualne znajomości, gdzie może stać się ofiarą pedofilii oraz przemocy.

Podsumowując wszystko, dochodzę do wniosku, iż korzystanie z internetu nie jest niczym złym, ale ważne jest, aby robić to z umiarem.

Katarzyna Kiejdo



» Wywiad z Panem Wicedyrektorem

Wywiad z panem Jarosławem Kosakowskim.

Czemu został Pan nauczycielem?

Bo zawsze lubiłem wakacje ;), ale tak poważnie, to zawsze podziwiałem moich nauczycieli i pewnie dlatego zostałem jednym z nich. W latach mojej młodości prestiż tego zawodu był większy.

Czy od zawsze był Pan nauczycielem informatyki?

Nauczycielem informatyki zostałem w roku szkolnym 2000/2001, kiedy zacząłem studia podyplomowe z tego kierunku. Wcześniej uczyłem matematyki.

Dlaczego zrezygnował Pan z nauczania matematyki?

Nie zrezygnowałem z matematyki, tylko tak się składa, że obecnie mam więcej godzin informatyki niż matematyki. Powodem tego jest moje stanowisko w szkole i zmniejszona ilość godzin lekcyjnych mojego pensum.

Jak to jest być wicedyrektorem?

Trudno. Na tym stanowisku odpowiedzialność jest znacznie większa, niż gdy się jest tylko nauczycielem. Specyfika pracy także jest inna- więcej jest pracy

biurowej.

Czy ma Pan duży wpływ na decyzje w szkole?

Strategiczne decyzje podejmuje dyrektor szkoły, ale i wicedyrektor ma coś do powiedzenia (w zakresie swoich obowiązków).

Jest Pan zadowolony ze swojego stanowiska, czy może chciałby Pan iść wyżej i zostać dyrektorem szkoły?

O nie! Dyrektorem to ja nie chcę zostać. Uważam, że się do tego nie nadaję.

Czy jest Pan zadowolony z osiągnięć naszych uczniów?

Nie ukrywam, że mogło być trochę lepiej z tymi osiągnięciami, ale patrząc z drugiej strony, to w tym roku mamy dwóch laureatów konkursów wojewódzkich w szkole podstawowej i jednego w gimnazjum. Myślę, że jest się czym pochwalić.



Czy chciałby Pan zmienić coś w naszej szkole?

Oczywiście, że tak. Nigdy nie jest tak pięknie, aby nie trzeba było czegoś poprawiać. Ja bardzo się cieszę, jak w szkole przybywa sprzętu multimedialnego - choć z tego powodu mam czasem

» Naszą szkołę będą wspominał miło

Redakcja "OGARNI!" wie już, co sądzi o naszej szkole Rafał Jurewicz. Teraz czas na Was!



w gimnazjum kładzie się nacisk głównie na analizę tekstów.

Czy, ze względu na swoje osiągnięcie, wieszysz przyszłość z językiem polskim?

Raczej nie. Myślę o tym, aby kontynuować naukę bardziej pod kątem przedmiotów przyrodniczych. Niemniej jednak zdobycie

stem pewien, że już niedługo wymyślmy coś nowego. Raz jeszcze podkreślić: działamy wspólnie. Ja tylko w razie potrzeby kontaktuję się z Dyrekcją lub załatwiam formalności.

Jaki jest Twój największy sukces?

Chyba to, że pomimo przybycia do naszej szkoły z zupełnie innego środowiska (inne osiedle, inna podstawówka), udało mi się zyskać na tyle zaufania, że zostałem wybrany Przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego.

Jak będziesz wspominał naszą szkołę?

Gimnazjum nr 1 będę wspominał bardzo dobrze. Wiadomo, spotkały mnie tu (tak jak każdego z nas) lepsze i gorsze chwile, ale tych lepszych było zdecydowanie więcej. Już od pierwszych dni czułem się tutaj w miarę dobrze. Zdziwiło mnie to, że w tej szkole naucza się w sposób dosyć nowoczesny, wykonuje się doświadczenia, pracuje się w grupach, a przede wszystkim można liczyć na pomoc.

Kinga Anna Tez

tytułu laureata Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego to jakiś sukces, a wiedza zdobyta podczas przygotowań z pewnością przyda się w życiu, ponieważ dobrze jest znać swój język ojczysty.

Co jest dla Ciebie najważniejsze?

Szczerze mówiąc, nie wiem... Do czerwca z pewnością najważniejsza będzie dla mnie praca w Samorządzie Uczniowskim. Później? Nie mam pojęcia. Wybiłoby sobie kolejny cel, do którego będę dążył.

Czy bycie przewodniczącym SU wiera na Tobie dużą presję?

Do roli przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego staram się podchodzić z dużym profesjonalizmem. Zaufało mi kilka osób, a niektórzy być może przekonali się z czasem. Nie mogę ich zawieść, więc staram się jak najlepiej pełnić swoje obowiązki. Nie da się ukryć, że każde działanie Samorządu jest oceniane przez uczniów i nauczycieli. Miłe jest to, że słyszę wiele pozytywnych opinii o tym, co robimy (bo to nie tylko moja zasługa), ale słowa krytyki również biorę pod uwagę, ponieważ konstruktywna krytyka jest tak naprawdę pomocna, gdyż dzięki niej będę wiedział, co robić, aby uniknąć kolejnych wpadek.

Co chciałbyś zrobić podczas swojego „panowania”?

Niestety, okres mojego – jak to ujęłaś – panowania dobiega końca. Mimo to nie zamierzam "spocząć na laurach" po Dniu Wiosny. To, że na temat marcowej imprezy doszło do mnie wiele pozytywnych opinii, z pewnością nie spowoduje zaprzestania naszej dalszej pracy. Je-

Gdzie uczęszczałeś do szkoły podstawowej?

Chodziłem do Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Olecku. Nie wspominam miło tamtej szkoły, głównie przez zacofanie i chęć ukrywania niewygodnej prawdy. Mam nadzieję, że teraz jest tam inaczej. Miło wspominam swoją klasę i niektórych nauczycieli.

Co skłoniło Cię do wyboru naszego gimnazjum?

Po części chęć zmiany środowiska, bo gdybym uczył się w Gimnazjum nr 2, trafiłbym na te same osoby. Oczywiście zdecydowaną większość wspominam bardzo miło. Po prostu potrzebowałem zmiany i poznania zupełnie nowych ludzi. Drugą sprawą było to, że wywierano na nas straszną presję, żebyśmy szli do Dwójki. Ta sytuacja jeszcze bardziej kazała mi zrobić coś na przekór, bo nie lubię, kiedy coś mi się narzuca. Dużo osób było bardzo zaskoczonych moim wyborem. A teraz? Oni głównie narzekają, a ja jestem zadowolony ze swojego wyboru i gdybym mógł, po raz kolejny wybrałbym właśnie naszą szkołę.

Jakie masz marzenia?

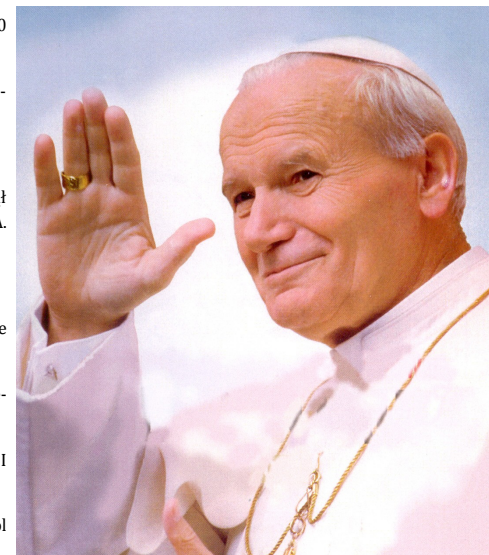
Trudno powiedzieć... Może to zabrzmie trochę próżnie, ale chciałbym mieć nieco więcej pieniędzy.

Jaki jest Twój ulubiony przedmiot?

Najbardziej lubię biologię i chemię. Z tymi przedmiotami wiąże swoją najbliższą przyszłość (wybór profilu w liceum). Od zawsze o wiele bardziej od równań matematycznych interesowało mnie to, co się dzieje z otaczającym nas światem. Co do polskiego... Tak naprawdę lubię tylko gramatykę, a jak wiadomo,

» Konkurs o JP2 - etap III

1. Jaki jest tytuł książki napisanej przez Jana Pawła II w 50 rocznicę święcen kapłańskich?
2. Podaj dokładną datę (dzień, miesiąc, rok) święcen kapłańskich Jana Pawła II.
3. Czym, zdaniem Ojca Św. - jest powołanie kapłańskie?
4. Kiedy i w jakich okolicznościach po raz pierwszy zetknął się bezpośrednio Karol Wojtyła z Ks. Arcybiskupem S. A. Sapiehą?
5. Wymień główne zamiłowania młodego Karola Wojtyły.
6. Jakie ważne wydarzenia w życiu Karola miały miejsce 1938 r.?
7. Kiedy Karol Wojtyła zaczął pisać pierwsze utwory literackie?
8. Kim był Mieczysław Kotlarczyk i dlaczego Jan Paweł II wspomina go po 50 latach?
9. W jakiej fabryce i kiedy był zatrudniony młody Karol Wojtyła?
10. Czego nauczył się Karol Wojtyła od Jana Tyranowskiego?
11. Kto nauczył Karola miłości do sanktuarium Kościoła i Narodu – Katedry Wawelskiej?
12. Od którego ze świętych Wojtyła zacerpnął „wątek maryjny” swojego powołania?
13. Któremu z polskich świętych poświęcił młody kapłan Karol swój utwór dramatyczny i jak brzmi tytuł tego utworu?
14. Które miejsce na Wawelu Karol Wojtyła jako kapłan, biskup, kardynał i papież odwiedza z wielkim wzruszeniem i dlaczego?
15. Kiedy po raz pierwszy Karol Wojtyła opuścił Ojczyznę (podaj rok). Dokąd wtedy wyjechał i po co?
16. Do kogo Jan Paweł powiedział następujące słowa: „nie byłoby na stolicy Piotrowej papieża, Polaka, gdyby nie Twoja wiara ks. Prymasie”?
17. „Niegować” – jaki zachodzi związek między nazwą tej miejscowości a Ojcem Świętym?
18. Czego oczekuje, zdaniem Ojca Świętego współczesny człowiek od kapłana?
19. Co zdaniem Ojca Świętego jest najgłębszym sekretem sukcesów duszpasterskich kapłanów?
20. Podaj datę pierwszej i ostatniej (dzień, miesiąc i rok) pielgrzymki Jana Pawła II do naszej Ojczyzny.



21. Wymień miejscowości, które odwiedził Jan Paweł II w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski.
22. Z jakim miastem polskim związana jest św. Siostra Faustyna i co się w nim wydarzyło w sierpniu 2002 roku?
23. Wymień imiona i nazwiska beatyfikowanych przez Jana Pawła II na krakowskich Błoniach w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski.
24. Podaj tytuł i rok wydania encykliki Jana Pawła II mającej związek z hasłem ostatniej papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny.
25. Gdzie Ojciec Święty wypowiedział te słowa:

«Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!» (por. Dz 3, 6) - tymi słowami odpowiadają Apostołowie Piotr i Jan na prośbę człowieka chromego od urodzenia. Obdarzyli go największym dobrem, jakiego mógł pragnąć. Ubodzy przekazali ubogiemu największe bogactwo: w imię Chrystusa przywrócili mu zdrowie. Wyznali przez to prawdę, która poprzez pokolenia jest udziałem wyznawców Chrystusa.

Oto ludzie ubodzy w duchu, sami nie posiadając srebra ani złota, dzięki Chrystusowi mają moc większą niż ta, którą mogą dać wszystkie bogactwa świata.